Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

Studia Iuridica Lublinensia vol. XXIV, 1, 2015
DOI: 10.17951/sil.2015.24.1.67

Wojciech Dziedziak
Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie
wojciech.dziedziak@poczta.umcs.lublin.pl

Wpływ sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa

The influence of legal and moral sanctions on the effectiveness of law

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiona została problematyka wpływu sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa.

W pierwszej kolejności ustalono znaczenie podstawowych dla tych zagadnień terminów, takich jak sankcje prawne, sankcje moralne, skuteczność prawa i ich rodzaje.

Następnie rozważania koncentrują się głównie na skuteczności behawioralnej, która wiąże się z problematyką przestrzegania prawa.

W odpowiedzi na pytanie, co skłania ludzi do postępowania zgodnego z prawem, zwłaszcza gdy wyznacza ono zachowania dla nich uciążliwe, autor stwierdza, że sankcje prawne są tylko jednym z czynników warunkujących skuteczność prawa. Jest tak dlatego między innymi, że samodzielna motywacja prawna występuje u ludzi raczej dość rzadko. Stąd wśród innych czynników bardzo ważna jest aprobata treści norm, ich internalizacja, a także pewne nawyki i postawy. Nie mniej istotne znaczenie dla skuteczności prawa mają również sankcje moralne.

Same ustanowione przez prawodawcę sankcje (sankcje w ujęciu normatywnym) nie wymuszą skuteczności norm prawnych, o ile nie znajdą oddźwięku i wsparcia w sankcjach moralnych zbieżnie oddziałujących na określony przedmiot zachowań.

Słowa kluczowe: sankcje prawne, sankcje moralne, skuteczność prawa

I

Prawo i jego sankcje nie są jedynym czynnikiem oddziałującym na postawy i postępowanie jednostek. Prawo działa wespół z innymi normami, w szczególności oddziaływanie prawa łączy się ściśle z oddziaływaniem moralności.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

Przedmiotem artykułu jest problematyka wpływu sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa. Aby rozważania dotyczące tej tematyki mogły być prowadzone, trzeba najpierw ustalić znaczenie podstawowych terminów.

Jeśli chodzi o pojmowanie sankcji, w opracowaniu pojęcie to ograniczam do sankcji negatywnych, co jest zgodne z etymologią tego terminu (etymologia zaś wyraża często nagromadzone przez wieki doświadczenie).[1] Nie bez znaczenia w tej kwestii jest także uwzględnianie intuicyjnego pojmowania i odczuwania sankcji jako następstw ujemnych. Przyjmuję, że tak rozumiane sankcje prawne (tj. sankcje negatywne) jako zapowiedzi są wyrażone w przepisach prawnych, ale jako ich realizacja są one także faktami. Sankcje prawne istnieją i funkcjonują zatem w podwójnym charakterze (swoisty dualizm sankcji – jako elementu normatywnego i jako elementu realnego): 1) jako językowe człony norm czy też odrębne normy (normy sankcjonujące), określające, zapowiadające konsekwencje naruszenia dyspozycji, 2) jako fakty (psychospołeczne).

Natomiast sankcje moralne w zasadzie (a więc poza przypadkami raczej wyjątkowymi, które dotyczą niektórych tylko norm sformalizowanych) nie występują na płaszczyźnie normatywnej. W języku moralności – rozumianym jako zespół norm moralnych – nie wyróżnia się bowiem norm sankcjonujących lub sankcji jako części składowych norm moralnych. Normy moralne zawierają na ogół jedynie same zasady postępowania, a nie następstwa ich naruszenia. Sankcje moralne są zjawiskiem występującym z reguły na płaszczyźnie realnej. Są one faktami psychicznymi lub społecznymi. Sankcję moralną można zatem określić jako zjawisko psychospołeczne, występujące w postaci przeżyć psychicznych jednostki bądź reakcji zbiorowości społecznej w przypadku zachowań niezgodnych z pewną normą moralną, obowiązującą w tej społeczności lub zinternalizowaną przez daną jednostkę. Przyjmuję podział sankcji moralnych na sankcje moralne wewnętrzne i zewnętrzne. Sankcje moralne wewnętrzne to stany psychiczne jednostki, zwane wyrzutami sumienia, pojawiające się w sytuacji przekroczenia normy moralnej zinternalizowanej przez daną jednostkę. Sankcje moralne tego rodzaju, jak wyrzuty sumienia, łączą się z mniej lub bardziej silnym cierpieniem,

[1] Termin ten pochodzi z języka łacińskiego – *sanctio* tłumaczone jest jako: „ustanowienie kary; klauzula, zastrzeżenie" lub „uświęcenie, utwierdzenie, przymus; część ustawy określająca skutki niezastosowania się do jej postanowienia; postanowienie". Por. K. Kumaniecki, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1979, s. 444. K. M. Klein, *Podręczny słownik łacińsko-polski dla prawników*, Warszawa 1956, s. 177. Por. także J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009, s. 858. Tak więc w języku łacińskim sankcja – w znaczeniu określanym jako prawnicze – oznacza właśnie konsekwencje naruszenia prawa. Należy jednak podkreślić, iż już co najmniej od czasów J. Benthama termin „sankcja" używany jest na określenie konsekwencji naruszenia nie tylko norm prawnych, ale także innych norm społecznych. Por. W. Dziedziak, *Sankcje prawne*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 2, Kraków 2000, s. 357–359. Por. także M. Lewicki, *Pojęcie sankcji prawnej w prawie administracyjnym*, „Państwo i Prawo" 2002, nr 8, s. 63–75.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

dolegliwością. Ich rzeczywista siła, dotkliwość jest (a przynajmniej może być) – mimo (niekiedy) niedostrzegalności dla otoczenia – ogromna. Sankcje te mają zawsze (w przeciwieństwie do sankcji prawnych) charakter niesformalizowany i niezinstytucjonalizowany. Sankcje moralne zewnętrzne to reakcje grup społecznych, przejawiające się w postaci potępienia, bojkotu towarzyskiego, dezaprobaty, okazywania niechęci, ochłodzenia stosunków towarzyskich w sytuacji uzewnętrznionych zachowań niezgodnych z pewną normą moralną, obowiązującą w danej społeczności. Istota tego rodzaju sankcji sprowadza się do wymierzania – niejako w sposób spontaniczny, niezorganizowany, niezinstytucjonalizowany – dolegliwości przez środowisko społeczne, w którym jednostka naruszyła wartości i normy przez nie cenione. Są to tzw. sankcje rozsiane o charakterze rozproszonym. Podobnie ujemna ocena wyrażona przez grupę może być swego rodzaju moralną sankcją zewnętrzną.[2]

Jeśli chodzi o rozumienie skuteczności prawa, to jest jeden z istotnych problemów, wokół którego koncentrują się zagadnienia teorii i polityki prawa.[3] Termin „skuteczność prawa" należy do tych pojęć, które – jak większość pojęć w naukach społecznych – dalekie są od jednoznaczności.[4] Podkreślmy, że prowadzone tu rozważania odnosić się będą raczej do norm w ogóle, tj. nie będą różnicowane według gałęzi.

Problematyce skuteczności poświęcono w literaturze sporo uwagi. M. Borucka-Arctowa przez skuteczność prawa w szerszym znaczeniu rozumie „zgodność społecznych rezultatów działania określonej normy prawnej z zamierzeniami ustawodawcy", w węższym zaś ujęciu skuteczność prawa to „zgodność postępowania adresata normy prawnej z wzorem postępowania zawartym w normie".[5] Natomiast A. Podgórecki określa to pojęcie następująco:

> Zazwyczaj, jeśli się mówi o skuteczności działania przepisów prawnych, myśli się jedynie o adekwatności i sposobach zapewniających tę adekwatność między zamierzonymi i zrealizowanymi skutkami przepisów prawnych.[6]

Autor ten przez skutki aktów normatywnych rozumie wszelkie uchwytne (empirycznie dające się stwierdzić) następstwa aktów normatywnych. Przez skut-

[2] Szerzej W. Dziedziak, *O działaniu sankcji moralnych (szkic problematyki)*, [w:] *Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*, Lublin 1997, s. 539–549.

[3] Por. H. Izdebski, *Refleksje o skuteczności prawa*, [w:] *Skuteczność prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*, *27 lutego 2009 r.*, red. T. Giaro, Warszawa 2010, s. 249–274.

[4] Por. J. Kowalski, W. Lamentowicz, P. Winczorek, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 283–284. Por. także S. Wronkowska, Z. Ziembiński, *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997, s. 209–210.

[5] M. Borucka-Arctowa, *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967, s. 11.

[6] A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1972, s. 451.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

ki zamierzone rozumie on te, które władza legislacyjna przewiduje i które akceptuje. Przez skutki niezamierzone rozumie A. Podgórecki skutki nieprzewidziane przez władzę legislacyjną, niezależnie od tego, czy są one skutkami pozytywnymi czy negatywnymi. Szczególnym przykładem skutków niezamierzonych są skutki niezamierzone negatywne.[7] Z kolei skutkami wtórnymi są te, które władza legislacyjna przewiduje, pod pewnymi względami nie akceptuje, ale na które się zgadza, ponieważ są one między innymi warunkiem niezbędnym do osiągnięcia zasadniczych celów władzy legislacyjnej. Skutki niezamierzone negatywne i skutki wtórne Podgórecki obejmuje wspólną nazwą ubytków, one bowiem zmniejszają produktywność działania aktu prawnego.[8] Akt normatywny, który osiąga skutki zamierzone, jest – jak pisze Podgórecki – aktem skutecznym.[9]

Złożoność pojęcia skuteczności prawa powoduje, że w literaturze wyróżnia się różne rodzaje skuteczności prawa,[10] najczęściej zaś: skuteczność behawioralną, skuteczność psychologiczną, skuteczność finistyczną oraz skuteczność społeczno-wychowawczą.[11]

Skuteczność behawioralna polega na spełnieniu normy prawnej w określonej sytuacji. Ma tutaj miejsce zachowanie się zgodne z normą. Informacja o normie oddziałuje na adresata normy w taki sposób, że spośród rozważanych alternatyw decyzyjnych wybiera on taką, która jest zgodna z prawem, oraz że zachowuje się on tak, jak zdecydował.[12]

Skuteczność psychologiczna normy prawnej polega na wywoływaniu dodatnio kwalifikowanych (z punktu widzenia prawa) stanów psychicznych adresatów norm, niezależne od spowodowania przez normę zewnętrznego zachowania się adresata.[13] Chodzi tu o to, że informacja o normie oddziałuje motywacyjnie na adresata. Informacja o normie wywiera wpływ na przeżycia adresata, dlatego oddziaływanie takie niekiedy określa się też mianem skuteczności motywacyjnej.

Skuteczność finistyczna polega na zrealizowaniu stanów rzeczy zamierzonych przez normodawcę i uznanych za cel regulacji prawnej. Celem regulacji

---

[7] Por. idem, *Socjologia prawa*, Warszawa 1962, s. 167.

[8] *Ibidem*.

[9] *Ibidem*.

[10] Por. M. E. Stefaniuk, *Skuteczność prawa i jej granice*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2011, t. XVI, s. 57–62.

[11] Por. J. Wróblewski, *Skuteczność prawa i problemy jej badania*, „Studia Prawnicze" 1980, nr 1–2, s. 10–12. Są to swoiste rodzaje skuteczności faktycznej, którą należy odróżnić od skuteczności prawnej, polegającej na tym, że określonemu stanowi rzeczy zarachowuje się normatywnie następstwa prawne, np. skuteczność prawna czynności prawnej, wyroku sądowego. Por. także W. Lang, J. Wróblewski, S. Zawadzki, *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986, s. 494–496. O przestrzeganiu i skuteczności normy prawnej szerzej S. Kaźmierczyk, *Dynamiczne ujęcie normy prawnej*, Wrocław 1978, s. 64–99.

[12] Por. J. Wróblewski, *Skuteczność*..., s. 10.

[13] W. Lang, J. Wróblewski, Z. Zawadzki, *op. cit.*, s. 494.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

prawnej założonym przez prawodawcę może być również pewien stan rzeczy niewyróżniony w normach prawnych, a będący przewidywanym i pożądanym skutkiem spełnienia normy prawnej. Spełnienie normy nie gwarantuje osiągnięcia zamierzonego przez prawodawcę celu, jeśli ten cel jest różny od stanu rzeczy wskazanego w dyspozycji normy prawnej. Norma prawna może być zatem skuteczna w sensie behawioralnym, lecz nieskuteczna w sensie finistycznym. Skuteczność behawioralna normy stanowi warunek konieczny, lecz niewystarczający, skuteczności finistycznej.[14]

Z kolei skuteczność społeczno-wychowawcza prawa polega na wytworzeniu określonych postaw u adresata norm prawnych lub też u innych osób. Postawy te są rezultatem motywacyjnego oddziaływania prawa, a w szczególności jego przestrzegania w skali społecznej.[15]

W artykule nie sposób omówić wszystkich rodzajów skuteczności prawa, wyróżnianych przez doktrynę prawa, stąd też zajmiemy się bliżej skutecznością behawioralną. Wiąże się ona z problematyką przestrzegania prawa, rozumianą jako świadoma realizacja prawa. Można powiedzieć, iż normy prawne są skuteczne w znaczeniu behawioralnym, gdy są przestrzegane.

II

Wstępnym i podstawowym warunkiem skutecznego działania prawa (rozważamy skuteczność behawioralną) jest znajomość prawa (odpowiedni stopień tej znajomości). W związku z tym wyłaniają się takie m.in. kwestie, jak jasność i komunikatywność przepisów – nie one jednak skupią naszą uwagę. Jak wiadomo, norma nieznana swoim adresatom nie może oddziaływać na ich postępowanie. Dotarcie treści normy do adresatów nie przesądza jednak jeszcze o skuteczności norm. Z punktu widzenia adresatów norm bardzo ważna jest zdolność zrozumienia zarówno samego faktu istnienia i obowiązywania pewnych norm, jak i ich treści. Aby jednostka zdolna była zachowywać się w sposób zgodny z wzorami postępowania zawartymi w normach prawnych, musi osiągnąć pewien minimalny poziom rozwoju intelektualnego.

Nie jest możliwe ani konieczne przekazywanie wszystkim członkom społeczeństwa niejako „na zapas" – jak pisze M. Borucka-Arctowa – wszystkich wiadomości o obowiązującym prawie. Powinien – zdaniem tej autorki – istnieć pewien optymalny stan „nasycenia" społeczeństwa wiadomościami o obowiązującym prawie.[16]

[14] *Ibidem*, s. 495.
[15] Por. J. Wróblewski, *Skuteczność* ..., s. 12.
[16] Por. M. Borucka-Arctowa, *O społecznym*..., s. 116–117.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

Według F. Studnickiego jest to stan, w którym każdy obywatel dysponowałby: 1) informacjami podstawowymi (np. wiedza o zasadach prawnych ważniejszych gałęzi prawa), 2) informacjami, które są związane z pełnieniem określonych ról społecznych, 3) informacjami niezbędnymi do bieżącego podejmowania decyzji (wiedza w konkretnej sprawie). Przy tym te ostatnie informacje powinny być obywatelom udostępnione, zaś pozostałe informacje, tj. należące do grupy 1) i 2), powinny być przekazane.[17]

Trzeba dodać, że znajomość prawa jest warunkiem koniecznym (wstępnym i podstawowym), ale niewystarczającym do jego przestrzegania. Powstaje zatem pytanie, co skłania ludzi do postępowania zgodnego z prawem, zwłaszcza gdy wyznacza ono zachowania dla nich uciążliwe. Aby ktoś decydował się przestrzegać norm prawnych, o których obowiązywaniu uzyskał poprawną wiadomość, trzeba – jak trafnie zauważa Z. Ziembiński – aby aprobował treść tej normy lub obawiał się narazić na jakąś grożącą za jej przekroczenie sankcję, lub też aby nakazywane przez normę postępowanie stało się jego nawykiem.[18] W tym miejscu można już wysunąć hipotezę, iż sankcje prawne są tylko jednym z czynników wpływających na skuteczność prawa.

W prawoznawstwie rozpowszechnił się podział motywów skłaniających ludzi do przestrzegania prawa na bezinteresowne i interesowne.[19] Działanie sankcji prawnych należy do motywacji interesownej.[20] W sytuacji gdy grożąca sankcja jest większym złem niż okazanie posłuszeństwa normie sankcjonowanej, może mieć miejsce oczekiwany skutek w postaci przestrzegania prawa. Wówczas postępowanie zgodne z prawem pozwala na uniknięcie dolegliwości bezpośredniej, którą pociągnąć może za sobą postępowanie niezgodne z prawem. Grożenie sankcją prawną za przekraczanie norm prawnych sprowadza się ostatecznie do stworzenia adresatowi sytuacji przymusowej w sposób dostatecznie efektywny.[21] Gdyby jednak sankcje prawne były jedynym czynnikiem wpływającym na przestrzeganie prawa, z pewnością nie można by zabezpieczyć się przed dokonywaniem przekroczeń.

Dla skuteczności prawa bardzo istotna jest aprobata treści norm. Aprobata normy prawnej może wynikać ze zgodności tej normy z innymi normami, zwłasz-

[17] Szerzej F. Studnicki, *Przepływ wiadomości o normach prawnych*, Kraków 1965, s. 70 i n.

[18] Por. Z. Ziembiński, *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980, s. 423.

[19] W związku z tym rozróżnia się motywację (postawę) bezinteresowną (zasadniczą) oraz motywację (postawę) interesowną (celowościową). Trzeba podkreślić, że kryterium tego rodzaju rozróżnienia nie jest w pełni wystarczające. Motywacje te mogą się wzajemnie przenikać i dlatego podział ten nie jest łatwy do ścisłego przeprowadzenia w praktyce. Jest trudny do sprawdzenia, pomimo że jest to najbardziej rozpowszechniona w literaturze prawniczej klasyfikacja motywów postępowania.

[20] Motywacja celowościowa (interesowna) sprowadza się do tego, że adresat przestrzega prawa nie dlatego, że uważa je za słuszne czy sprawiedliwe, ale dlatego, że chce uniknąć określonego rodzaju następstwa (jakiejś sankcji) bądź chce nawet osiągnąć w ten sposób jakąś korzyść.

[21] Por. *ibidem*, s. 424.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

cza z normami moralnymi, a także z wysokiego autorytetu prawodawcy.[22] Należy uznać za trafne poglądy głoszące, że normy prawne będą tym bardziej skuteczne, im bardziej treść reguł prawnych będzie zgodna z normami moralnymi. Wówczas bowiem ugruntowywać się będzie w świadomości społeczeństwa poczucie sprawiedliwości i słuszności prawa.[23] Jeżeli normy prawne są zgodne z aprobowanymi przez grupy społeczne wartościami, to wówczas wyznaczone zachowania zostają często spełniane bez potrzeby operowania sankcjami prawnymi w celu ich wymuszenia. Natomiast gdy brakuje tej aprobaty, wzrasta potrzeba operowania sankcjami tym bardziej, im silniejsza jest ta dezaprobata.[24] Prawo zgodne z poglądami moralnymi społeczeństwa działa niejako automatycznie, samoczynnie; działania tego nie trzeba – jak pisze A. Podgórecki – specjalnie nadzorować i kontrolować. Takie działanie określa on jako „tanie".[25] Oczywiście sytuacja takiej zgodności nie zapewnia jednakże w każdym przypadku posłuchu dla ustanowionych norm.

Jeśli zaś chodzi o autorytet prawodawcy[26], to – zdaniem autorów zajmujących się tym pojęciem – jasne jest, że uznanie lub brak uznania dla prawodawcy wpływa na skuteczność prawa. Im większym autorytetem cieszy się ustawodawca, tym chętniej spełniane są normy, które on stanowi, i odwrotnie – im mniejszym cieszy się on autorytetem, tym normy są mniej przestrzegane.[27] Jeśli prawo zostaje wydane przez prawodawcę o dużym autorytecie, to w przypadku gdy członkowie społeczeństwa mają wątpliwości co do pewnych przepisów, instytucji prawnych, wyrażają jednak przekonanie, że władza, która wydała te normy, jest władzą sprawiedliwą i dobrą, co wpływa korzystnie (wręcz ułatwia) na przestrzeganie prawa. Uznanie zatem, jakim obdarza się władzę, przechodzi wówczas na prawo.[28] Trafnie pisze G. L. Seidler, że jeśli społeczeństwo świadomie i dobrowolnie akceptuje władzę, wówczas obowiązujący porządek prawny optymalnie funkcjonuje i jest realizowany ze względów zasadniczych. W miarę jak akceptacja władzy słabnie, to proporcjonalnie też słabnie akceptacja porządku prawnego, a tym samym jego skuteczność.[29]

Zastanówmy się teraz, jaką rolę wśród czynników warunkujących skuteczność prawa pełni proces określany jako „internalizacja normy" – proces ten sta-

---

[22] Por. M. Borucka-Arctowa, *O społecznym*..., s. 168.

[23] Por. G. L. Seidler, *Z zagadnień filozofii prawa*, t. 2, Lublin 1984, s. 48.

[24] Por. A. Podgórecki, *Społeczne warunki skuteczności działania przepisów prawnych*, „Studia Socjologiczne" 1962, nr 2, s. 132.

[25] Por. idem, *Socjologia*..., s. 58.

[26] O znaczeniu słowa „autorytet" por. J. Sztumski, *Autorytet i prestiż prawa*, [w:] *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, red. B. Czech, Katowice 1992, s. 501–502.

[27] Por. A. Podgórecki, *Społeczne warunki*..., s. 137.

[28] Por. A. Pieniążek, M. Stefaniuk, *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Kraków 2005, s. 273.

[29] Por. G. L. Seidler, *op. cit.*, s. 53.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

nowi bowiem bardzo ważne zagadnienie związane ze skutecznością oddziaływań. Internalizacja określana jest zazwyczaj w szerokim znaczeniu jako „przyswojenie i akceptacja wartości i norm oraz uniezależnienie zachowania jednostki od zewnętrznych »wzmocnień«".[30] Norma w wyniku internalizacji staje się nawet jakby częścią osobowości. Nie jest ona już wtedy dla jednostki tylko zewnętrznym regulatorem, lecz staje się jej własną (i ważną) normą. Omawiany proces nie ogranicza się jedynie do aprobowania treści norm, lecz polega na postawie gotowości realizowania wskazań normy.[31] Normy zinternalizowane – zdaniem autorów zajmujących się tą problematyką – same są motorem naszych działań. Przy silnej internalizacji żadne dodatkowe motywacje (np. w postaci sankcji) nie są potrzebne, aby uzyskać zachowanie określone normami prawnymi. Na podstawie tych poglądów można powiedzieć, że internalizacja określonego stopnia zwiększa – adekwatnie do jej siły – prawdopodobieństwo przestrzegania normy. Im bardziej zinternalizowane są przez członków społeczeństwa normy prawne uznawane przez nich za słuszne moralnie, tym rzadziej trzeba używać groźby za ich przekraczanie.[32] Ustawodawca – w przedmiotach regulacji zachowań, gdzie jest to możliwe – dążąc do internalizacji stanowionych przez siebie norm, powinien wykorzystać dokonaną już internalizację norm moralnych, stanowiąc normy o podobnej treści. Zauważmy, że dla osiągnięcia wysokiego stopnia internalizacji norm prawnych istotne jest też to, by obywatele mieli poczucie realnego uczestnictwa w życiu publicznym. Dodajmy również, że – jak się wydaje – nie wszystkie rodzaje norm ulegają internalizacji, niektóre z uwagi na ich charakter (np. szczegółowe przepisy techniczne czy też czysto proceduralne) lub też przedmiot regulacji traktowane są tylko jako pewne wskazania zewnętrzne.[33]

Internalizacja norm jest bardzo ważna dla skuteczności oddziaływań, gdyż w przypadku naruszenia normy zinternalizowanej mogą pojawić się u przekraczającego normę: poczucie winy, wstydu, zachwianie poczucia własnej wartości, mamy więc wtedy do czynienia z sankcjami natury wewnętrznej.[34] Te wewnętrzne stany, zdaniem M. Ossowskiej, powstają ze względu na normę moralną, nakazującą wypełnianie wziętych na siebie zobowiązań. Tak więc tam, gdzie norma została zaakceptowana (zinternalizowana), zaczyna być aktualny nakaz moralny, polecający wypełnianie swoich zobowiązań. I z tym właśnie nakazem wią-

[30] M. Borucka-Arctowa, *Społeczne działanie prawa*, [w:] *Prawo socjalistyczne*, red. H. Rot, Wrocław 1989, s. 297. Por. także S. Wronkowska, Z. Ziembiński, *op. cit.*, s. 203.

[31] Por. Z. Ziembiński, *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Warszawa 1990, s. 243.

[32] Por. Z. Ziembiński, *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972, s. 152.

[33] Por. M. Borucka-Arctowa, *Społeczne działanie* ..., s. 299.

[34] *Ibidem*, s. 297.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

żą się wyrzuty sumienia w wypadku przekroczenia zinternalizowanej normy.[35] W ten sposób można by bronić twierdzenia, że z naruszeniem każdej normy zinternalizowanej wiązać się mogą wyrzuty sumienia. Jednostka może jednakże przyjmować postawę obronną, określaną jako „kompensacja symboliczna", która polega na odpowiedniej interpretacji normy, na zniekształceniach zmierzających do usprawiedliwienia swego zachowania. Zachowanie jednostki może przybrać również postać „kompensacji praktycznej", polegającej na podjęciu działań zmierzających do przywrócenia naruszonego stanu rzeczy lub do uniknięcia w przyszłości takich naruszeń.[36] Normy zinternalizowane mogą mieć zatem wpływ nie tylko na zachowanie, ale i na sposób wytłumaczenia i uzasadnienia swojego działania lub działania innych osób oraz tego, co uważamy za słuszną nagrodę lub karę, słuszne rozwiązanie sporu, sprawiedliwy podział dóbr.[37] Wiele tych uwag odnosi się także do realizacji norm moralnych, w których internalizacja odgrywa podstawową rolę. Kończąc rozważania na temat internalizacji norm, podkreślmy, iż ryzyko zachowań niezgodnych z normami zostaje zmniejszone przy wysokim stopniu internalizacji określonych norm. Internalizacja norm prawnych, które są zbieżne z moralnymi, prowadzi do wyrzutów sumienia w razie ich naruszenia, co w istocie dodatnio wpływa na przestrzeganie prawa.

Wpływ na przestrzeganie prawa mają również postawy wobec prawa, a także nawyki. W szczególności postawa legalistyczna wywiera dodatni wpływ na przestrzeganie i skuteczność prawa. Natomiast zarówno konformizm, jak i oportunizm mogą, ale nie muszą, prowadzić do przestrzegania prawa.[38] Jeśli chodzi o nawyki, to ich działanie w procesach motywacyjnych przejawia się – jak pisze F. Studnicki – w tym, że w powtarzających się, typowych sytuacjach wybierający stosuje pewne typowe rozwiązania. Przy pewnym nasileniu działania nawyku rozwiązania te narzucają się z taką siłą, że wybierający przestaje odczuwać owe sytuacje jako konfliktowe, tj. takie, w których konkurowałyby ze sobą różne alternatywy porównywane w świetle dochodzących do głosu z różną siłą standardów.[39] Tworzenie nawyku zachowania zgodnego z prawem kształtuje się w toku powtarzania zachowań polegających na przestrzeganiu prawa. Aby powstał nawyk, konieczne jest najpierw – co zauważa B. Szamota – przestrzeganie prawa z innych motywów, czy to w postaci strachu przed sankcją, czy respektu dla

[35] Podaję za: A. Gryniuk, *Świadomość prawna a zachowania dewiacyjne*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego" 1977, nr 7, s. 41.

[36] Por. J. Reykowski, *Motywacje, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1979, s. 244.

[37] Por. M. Borucka-Arctowa, *Społeczne działanie* ..., s. 297.

[38] Zagadnieniu postaw wobec prawa poświęcono w literaturze wiele uwagi. Por. np. M. Borucka-Arctowa, *O społecznym* ..., s. 159–173. G. Skąpska, *Społeczne podłoże postaw wobec prawa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.

[39] Por. F. Studnicki, *Działanie przepisu prawa*, „Studia Socjologiczne" 1962, nr 2, s. 112–113.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

prawa itp.[40] Autorka ilustruje to na przykładzie przepisów drogowych wprowadzających ograniczenie szybkości. Początkowo głównym motywem nieprzekraczania dozwolonej prędkości może być zagrożenie sankcją, a z czasem zachowanie to może stać się nawykiem. Przepisy wprowadzające zakaz przekraczania pewnej prędkości mogą zwrócić uwagę niektórych osób na niebezpieczeństwo tkwiące w takim zachowaniu i na takiej zasadzie, a nie z obawy przed sankcją, mogą na początku skłaniać do ich przestrzegania, aby po pewnym czasie przekształcić zachowanie polegające na ograniczeniu prędkości w nawyk.[41]

Wytworzenie się takich nawyków – jeżeli odpowiadające im zachowania są pożądane przez prawodawcę – poprawia szanse skuteczności oddziaływań za pomocą prawa.[42]

Widać więc już nieco wyraźniej, że zgodność postępowania z wzorami zachowań zawartymi w normach prawnych nie jest związana tylko z sankcjami prawnymi. Zresztą zagrożenie sankcją czy nawet jej stosowanie może okazać się całkowicie chybione np. w stosunku do kogoś, kogo cechuje postawa nonkonformistyczna i kto w manifestacyjny sposób narusza istniejące normy. Również mało skuteczne może okazać się zagrożenie surowymi ponad miarę sankcjami i ich masowe stosowanie, co wzbudzać może nawet sympatię dla skazanych.

Dla efektywnego posługiwania się sankcją prawną niezmiernie istotna jest jej realizacja. Oczywiście można sobie wyobrazić jakieś modelowo zorganizowane społeczeństwo, i o wysokiej kulturze ogólnej oraz prawnej, w którym same sankcje w ujęciu normatywnym stanowiłyby wystarczający argument wymuszający pożądane zachowanie. Rzeczywistość jest jednak inna, z reguły odmienna od modelu takiego społeczeństwa, dlatego wymierzanie dolegliwości jest bardzo istotne. Jeśli prawdopodobieństwo urealnienia sankcji jest małe, to często zapowiedziane sankcje, nawet stosunkowo dotkliwe, nie stworzą skutecznej zapory przeciwdziałającej naruszeniom prawa. Wytworzenie przez adresata przekonania o nieskuteczności działań organów ścigania nie pozostaje bez znaczenia dla prawdopodobieństwa zachowania niezgodnego z normą. Jeśli więc realizacja sankcji nie następuje, to sankcje zapowiadające ujemne konsekwencje nie oddziałują skutecznie. Jeżeli stopień wykrywalności przestępstw jest niski, to istnieje duże prawdopodobieństwo, że znacznie więcej będzie naruszeń prawa, bowiem potencjalny naruszyciel może być przekonany, że nie zostanie wykryty. I odwrotnie, im większy procent wykrywalności przestępstw, tym większe prawdopodobieństwo, że prawo będzie przestrzegane, a co za tym idzie – będzie miało wyższy stopień skuteczności. Oczywiście inna jest sytuacja np. w prawie cywilnym, gdzie

[40] Por. B. Szamota, *Badania nad prewencją generalną: problemy metodologiczne*, [w:] *Elementy socjologii prawa*, t. 2, Warszawa 1990, s. 140–141.

[41] *Ibidem*, s. 141.

[42] Por. F. Studnicki, *Działanie* ..., s. 113.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

inicjatywa wszczęcia postępowania pozostawiona jest z reguły w rękach osób prywatnych, a osoby te nie zawsze skłonne są korzystać ze swych formalnych uprawnień.

Można też analizować skuteczność decyzji (tj. orzeczeń wymierzających sankcje). Jest to między innymi problematyka tzw. odstraszenia szczególnego (indywidualnego). Odstraszenie szczególne różni się od odstraszenia ogólnego. W przypadku odstraszenia ogólnego mamy do czynienia z oddziaływaniem za pomocą groźby kary, w wypadku odstraszenia szczególnego – z karą wymierzoną konkretnemu sprawcy.[43] Przy odstraszeniu indywidualnym ważne jest, by wymierzona sankcja była odpowiednio dotkliwa, by budziła ona strach, obawę przed jej ponownym zastosowaniem w razie popełnienia ponownego przestępstwa. Ważne jest też, by sankcja wymierzona była sprawiedliwie. Koncepcja odstraszenia indywidualnego – jak pisze B. Szamota-Saeki – opiera się na racjonalnym modelu zachowania się człowieka, tj. zachowaniu takiego człowieka, który kalkuluje korzyści i straty. Nawiązuje ona także do tzw. teorii uczenia. Na ogół sprowadza się ją do jednego pozornie prostego twierdzenia: im pewniejsze i dotkliwsze doświadczenie kary, tym wyższa spostrzegana groźba kary za ponowne przestępstwo; postrzeganie tej groźby ma prowadzić do zaprzestania lub zmniejszenia liczby popełnianych przestępstw. Twierdzenie to formułowane bywa także inaczej: przy danym prawdopodobieństwie zatrzymania osoba ukarana surowo jest odstraszona mocniej niż osoba ukarana łagodnie. Hipotetycznym powodem tych zróżnicowanych skutków jest to, że doświadczenie ukarania, zwłaszcza surowego, zwiększa strach przed grożącą karą.[44] Zasygnalizujmy, iż twierdzenie to pozostawia jednak wiele kwestii otwartych.

Na skuteczność prawa wpływa również proces wykonywania orzeczonych sankcji. Na przykład kara pozbawienia wolności niekiedy, niestety, zamiast prowadzić do poprawy skazanego, może utrwalać i pogłębiać jego demoralizację, co nie rokuje nadziei na przestrzeganie przez niego w przyszłości norm prawnych.

Decyzje stosowania prawa (zawierające sankcje jako fakty społeczne) poprzez informacje o nich wpływają też na przestrzeganie prawa przez innych. Jeśli decyzje te podejmowane są sprawiedliwie i sprawnie, to wpływają one dodatnio na przestrzeganie prawa, natomiast „złe stosowanie prawa" działa ujemnie na jego przestrzeganie.

Nie sposób omawiać tutaj szczegółowo wszelkich aspektów zagadnienia skuteczności norm prawnych.[45] Wiemy, że sankcje prawne są tylko jednym z czyn-

[43] Szerzej B. Szamota-Saeki, *Odstraszające oddziaływanie kary na sprawcę przestępstwa w świetle badań empirycznych*, „Archiwum Kryminologii" 1995, t. XXI, s. 7 i n.

[44] *Ibidem*, s. 10.

[45] A. Podgórecki wyróżnia dwa rodzaje warunków wpływających na skuteczność działania prawa. Są to warunki całkowicie wykluczające skuteczność działania prawa oraz warunki zmieniające stopień skuteczności działania przepisów prawnych. Szerzej A. Podgórecki, *Socjologia* ..., s. 169–184.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

ników warunkujących skuteczność prawa. Zgodność postępowania z wzorami zawartymi w normach prawnych jest wynikiem oddziaływania znacznie bardziej różnorodnych czynników, do których zaliczyć należy także szeroko pojmowane oddziaływanie „przez przekonywanie", nakłanianie, określane jako oddziaływanie perswazyjne.[46]

Spośród czynników wpływających na skuteczność prawa bardzo istotne znaczenie mają sankcje moralne. Trudno znaleźć człowieka, który mógłby nie liczyć się z opinią środowiska. Skłonność do życia społecznego tkwi bowiem w samej naturze człowieka. Truizmem jest przecież pogląd, że człowiek jest istotą społeczną. Niesamodzielność ludzkiej egzystencji, obejmująca początkowo prawie jedną czwartą część życia (dzieciństwo i częściowo młodość), tak czy inaczej uzależnia człowieka – łącznie z czynnikami współzależności oddziałującymi na jednostkę przez całe życie – od różnych osób, stanowiąc podstawę organizowania się ludzi w rozmaitego rodzaju grupy społeczne. Człowiek bez społeczeństwa, bez współdziałania z innymi osobami, nie mógłby się w pełni rozwinąć, zrealizować swych możliwości. Współżycie społeczne stanowi tworzywo do zawiązywania najrozmaitszych związków (grup) społecznych, a ich istnienie jest konieczne do rozwoju osobowości człowieka, zaspokajania jego własnych potrzeb oraz potrzeb innych.

Żyjąc w społeczeństwie, człowiek poddawany jest różnym naciskom, presjom wywieranym przez inne jednostki bądź grupy społeczne. Formą nacisku skłaniającą do przestrzegania prawa może być bojkot, dezaprobata, potępienie ze strony członków grupy społecznej. Często przekroczenie normy prawnej spotyka się, poza sankcją zinstytucjonalizowaną, z sankcją rozsianą. Sankcja wymierzana przez organy państwowe, jeśli łączy się z potępieniem danej osoby w jej kręgu społecznym, staje się wówczas bardziej dotkliwa. Tak więc sankcje prawne modyfikowane są przez reakcje środowiska społecznego.[47] Sankcje zinstytucjonalizowane mogą być jednak i mniej dokuczliwe, a nawet niekiedy „atrakcyjne", gdy otoczenie nie potępia, a wręcz aprobuje czyn zakazany prawnie. Niezgodność postępowania z normami prawnymi wynikać może zatem również z nacisku grupy, z którą czujemy się związani ocenami. W przypadku wyraźnej niezgodności norm prawnych z normami moralnymi danej grupy dezaprobata moralna takich norm prawnych może się uzewnętrzniać w ich nieprzestrzeganiu, a także w manifestacyjnym wręcz ich naruszaniu, nawet wówczas gdy ich przekraczanie pociąga za sobą surowe sankcje prawne. Potępienie ze strony środowiska ujawnia się wtedy, gdy ktoś przestrzega owych norm prawnych.

---

[46] M. Borucka-Arctowa, *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981, s. 132–158.

[47] Por. A. Redelbach, S. Wronkowska, Z. Ziembiński, *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994, s. 246.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

W szczególnych sytuacjach, jak np. w Polsce w okresie narzucania prawa okupacyjnego przez III Rzeszę społeczeństwu polskiemu, może mieć miejsce daleko idąca jednomyślność społeczeństwa w potępianiu przestrzegania narzuconego prawa.

Naruszanie norm prawnych spotyka się dodatkowo z sankcjami moralnymi zewnętrznymi przede wszystkim wtedy, gdy przekraczane normy prawne są zarazem normami moralnymi uznawanymi w danej grupie społecznej. Jeśli norma prawna nakazuje czyny aprobowane przez środowisko społeczne, a zakazuje czynów dezaprobowanych, to przekraczanie normy prawnej spotyka się z potępieniem otoczenia.[48] Nacisk opinii publicznej na adresatów prawa, by przestrzegali lub nie przestrzegali jego norm, ma niewątpliwie doniosłe znaczenie. Normy prawne mogą być w danym środowisku uznawane za słuszne lub niesłuszne moralnie, ale mogą też być oceniane z punktu widzenia uciążliwości dla członków społeczeństwa, ich partykularnych interesów itp. Niemniej rola ocen moralnych w kształtowaniu nacisków środowiska jest znacząca. Odwołują się one często do tego, czego wymaga dobro innych ludzi, a nie tylko własny interes i dają na ogół przekonujące uzasadnienie dla przyjmowania określonych postaw. Oceny i normy moralne są jednym z czynników będących podstawą więzi grup społecznych i jeśli ktoś chce uważać się za członka takiej zbiorowości, skłonny jest wówczas przyjmować system ocen, a w konsekwencji także norm moralnych, które uważa za właściwe dla danej grupy.[49]

Można więc dostrzegać w zagrożeniu sankcją prawną nie tylko prawdopodobieństwo „zinstytucjonalizowanych dolegliwości", ale ponadto zapowiedź reakcji otoczenia, tj. dyskryminacji, potępienia postępowania przez innych. Prowadzone w Polsce w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku badania empiryczne nad prawnymi i moralnymi postawami społeczeństwa polskiego wskazują, że potępienie prawne indukuje potępienie moralne, co dodatkowo wzmacniałoby zachowania zgodne z prawem.[50]

Można też mówić – jak trafnie to czyni M. Smołka – o „swoistej drugoplanowej roli sankcji prawnej". Sprowadza się ona do utraty prestiżu społecznego, co jest spowodowane przez sam fakt wymierzenia sankcji. Albowiem oprócz tego, kim jednostka w rzeczywistości jest oraz jak jest oceniana za pomocą zinstytucjonalizowanych form, takich jak nagrody, pochwały, awanse czy sankcje prawne, niezwykle ważną rolę dla jej równowagi psychicznej odgrywa to, jak jest ona odbierana przez najbliższe środowisko.[51] A. Schopenhauer mówił, że jest to od-

[48] Por. Z. Ziembiński, *Podstawy nauki o moralności*, Poznań 1981, s. 94.

[49] *Ibidem*, s. 95.

[50] Szerzej na temat tych badań: A. Podgórecki, J. Kurczewski, J. Kwaśniewski, M. Łoś, *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo*, Warszawa 1971, s. 50.

[51] Por. M. Smołka, *Społeczne działanie sankcji prawnej*, „Annales UMCS" 1975, sec. G, vol. XXII, s. 86.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

różnienie tego, czym jednostka jest, od tego, jak się przedstawia w oczach innych, w ich opinii o niej.[52] Człowiek jest na ogół niezwykle czuły na te nieformalne sygnały z zewnątrz, szczególnie zaś wówczas, gdy pochodzą one z grupy społecznej, do której aspiruje. Jest to tzw. jaźń odzwierciedlona. Jeśli zatem wymierzanie sankcji jest traktowane w danym środowisku jako fakt zniesławiający, to jednostka gotowa będzie ponieść nawet duże straty, materialne czy fizyczne, by tylko nie ujawniono tego faktu publicznie. I przeciwnie – jak pisze M. Smołka – jeśli w danej grupie społecznej panuje atmosfera aprobaty dla nonkonformizmu wobec prawa, to obiektywnie wielka represyjność sankcji nie jest przez jednostkę traktowana jako dolegliwość dostatecznie silna, by powstrzymać ją od naruszeń prawa.[53] Są pewne sankcje prawne, które nie przewidują (przynajmniej bezpośrednio) żadnych strat materialnych ani fizycznych, a tylko osłabienie prestiżu danej osoby, takie jak np. nagana, upomnienie, podanie wyroku do publicznej wiadomości, czy też uznanie winy oskarżonego w postępowaniu przed Trybunałem Stanu (art. 25 ust. 4 ustawy z dnia 26 marca 1982 roku o Trybunale Stanu). Tego rodzaju sankcje nie wiążą się z przymusem fizycznym. Skuteczność ich zależy w dużym stopniu od tego, czy reakcja środowiska będzie zgodna z tym, co przewidywał normodawca, a więc czy naruszenie normy spotka się z potępieniem moralnym otoczenia. W takim wypadku – jak interesująco konstatuje M. Smołka – wymierzanie sankcji przez odpowiedni organ państwowy ma spełniać jedynie rolę stwierdzenia „winy" po stronie naruszyciela prawa, dolegliwość zaś, czyli „kara", spoczywa w rękach społeczeństwa. Sankcja prawna (rozumiana jako fakt społeczny) jest w pewnym sensie tylko elementem prowokującym reakcję opinii publicznej.[54]

Podsumowując ten fragment rozważań, warto raz jeszcze podkreślić, że sankcje moralne zewnętrzne są istotnym czynnikiem skłaniającym w pewnych warunkach do przestrzegania prawa. Sankcja rozsiana potępień za przekraczanie norm prawnych, zaaprobowanych przez społeczeństwo, może znacznie wzmacniać, a niekiedy nawet dość skutecznie zastępować sankcję zinstytucjonalizowaną ze strony państwa. Nawet niewielka sankcja, jeśli dany czyn uważany jest za hańbiący przez społeczeństwo, stwarza w efekcie znaczną dolegliwość.[55]

Z kolei jeśli nakazy prawa są zgodne z nakazami moralnymi uznawanymi przez adresatów tych norm, wówczas w grę wchodzą także sankcje moralne wewnętrzne. Moralność jednostki – mimo różnych możliwych jej źródeł – kształtuje się pod istotnym wpływem środowiska społecznego. Najważniejszym z reguły okresem przejmowania podstawowych poglądów moralnych jest dzieciństwo.

[52] Podaję za: M. Smołka, *Społeczne działanie* ..., s. 86.
[53] *Ibidem*.
[54] *Ibidem*, s. 87.
[55] Por. Z. Ziembiński, *Podstawy* ..., s. 96.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

Stąd ogromne znaczenie rodziny w wychowaniu moralnym. Rodzina, prawdopodobnie występująca we wszystkich historycznie znanych typach społeczeństw i kultur, stanowi podstawową, pierwotną i najbardziej naturalną formę życia społecznego, będąc zarazem jego podstawową komórką.[56] To właśnie ta komórka gwarantuje optymalnie rozwój biopsychiczny jednostki.

W rozwoju moralności jednostki można wyróżnić cztery fazy: 1) faza anomii (brak świadomości istnienia jakichkolwiek reguł moralnych), 2) faza heteronomii (reguły moralne przestrzegane są z obawy przed karą bądź w oczekiwaniu nagrody; źródło nagrody i kary postrzegane jest jako zewnętrzne w stosunku do działającego podmiotu), 3) faza socjonomii (przestrzeganie reguł moralnych ujmowane jest przez pryzmat zapewnienia sobie aprobaty społecznej), 4) faza autonomii (gdy poznane we wcześniejszych okresach reguły zostaną w pełni zinternalizowane, uznane za własne i do ich przestrzegania wystarczające są racje wewnętrzne).[57] Teoretycznie, przy założeniu optymalnych warunków rozwoju, fazę autonomii moralnej człowiek osiąga najpóźniej w wieku dojrzewania. Jednak z różnych przyczyn (zaburzeń rozwoju intelektualnego, nieprawidłowości w środowisku rodzinnym i w oddziaływaniach wychowawczych) u wielu osób rozwój moralny może zatrzymać się na jednym z niższych stadiów. Należy tu dodać, że zachowania według zasad np. heteronomicznych mogą występować także w wypadku ludzi nieprzejawiających zaburzeń – w odniesieniu do norm nie w pełni zinternalizowanych.

Ponadto w odniesieniu do rodziny należy stwierdzić, że to ona właśnie zasadniczo wychowuje człowieka nieizolowanego, a jako uczestnika, członka większych społeczności. Nie jest ona oczywiście jedyną grupą, w której przebiegają procesy socjalizacji i wychowania, jednakże rodzaj więzi łączącej dziecko z rodzicami sprawia, że wpływ rodziny przynajmniej w okresie młodości jest z reguły decydujący. Jednak środowisko rodzinne może niekiedy oddziaływać również niekorzystnie, powodując nawet zaburzenia w rozwoju. Może ono prowadzić do ukształtowania się niezgodnego z akceptowanym społecznie systemu wartości jednostki (np. w środowisku przestępczym), na podstawie mechanizmów naśladownictwa i identyfikacji z osobami znaczącymi, co powoduje przyjmowanie oferowanych przez nie standardów i wzorców aspołecznych zachowań. W ten sposób utrwalone mogą być między innymi zachowania agresywne. Ukształtowana w efekcie niewłaściwych oddziaływań wychowawczych nieprawidłowa struktura osobowości i związane z nią tendencje do reakcji mogą leżeć

[56] Por. S. Kosiński, *Socjologia ogólna*, Warszawa 1987, s. 161. Por. także: M. A. Krąpiec, *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 2009, s. 187–191.

[57] Szerzej: C. Walesa, *Rozwój moralności człowieka (ze szczególnym uwzględnieniem okresu dzieciństwa*), „Roczniki Filozoficzne" 1980, t. 28, z. 4, s. 123–160. O poziomach i stadiach rozwoju ocen moralnych wg L. Kohlberga, dla którego ostatnim, szóstym, stadium jest orientacja na zasady i sumienie. Szerzej: P. G. Zimbardo, F. L. Ruch, *Psychologia i życie*, Warszawa 1994, s. 415.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

u podstaw zachowań niezgodnych z powszechnie akceptowanymi normami moralnymi. Do patologicznych zjawisk w funkcjonowaniu rodziny i jej oddziaływań wychowawczych należą w szczególności: nieobecność rodziców lub odrzucenie dziecka, wrogość i konflikty w stosunkach rodzinnych, zaniedbanie dzieci, brak zaspokojenia podstawowych potrzeb (fizycznych i psychicznych) oraz niewłaściwe modele wychowawcze (nadmierne kary fizyczne, niekonsekwentne nagradzanie). Wadliwe oddziaływania wychowawcze mogą prowadzić nie tylko do naruszania norm moralnych i prawnych, np. prawa karnego, lecz także cywilnego, np. zasady dotrzymywania umów, rodzinnego, ale i innych.

W strukturze osobowości jednostki istotną rolę odgrywa sumienie.[58] Prawidłowo uformowane, czujne sumienie powinno być wnikliwym „kontrolerem" towarzyszącym podejmowanym decyzjom. Zdarzają się jednak ludzie, którzy nie przyswoili sobie dostatecznie wyraźnie zarysowanego systemu wartości i nie potrafią dokonać oceny moralnej swego postępowania z braku odpowiednich kryteriów, wobec czego sumienie ich ani nie gani, ani nie chwali za ich czyny.[59] Dla niektórych, jak celnie zauważa Z. Ziembiński, sprawa tego co dobre, a co złe moralnie sprowadza się do przestrzegania kilku elementarnych nakazów czy zakazów – i mają spokojne sumienie, jeśli nikogo nie zabili, nie okradli czy nie oszukali. Innych przewinień moralnych nie pamiętają, bo nie były przedmiotem ich refleksji moralnej, choćby powodować miały czyjeś nieszczęście.[60] Bywają też ludzie o sumieniu przewrażliwionym, których dręczą wyrzuty z powodu rzeczy całkiem błahych, za które żaden sędzia ani moralista by ich nie potępił. Już jednak ta wspomniana wcześniej elementarna moralność ma doniosłe znaczenie dla przestrzegania prawa. Większość ludzi nie zabija, nie kradnie, jak się wydaje, nie ze względu na zewnętrzne zakazy, lecz na skutek oczywistej niewłaściwości takiego postępowania, potępianego przez głos sumienia.[61] Z. Ziembiński tak to ujął:

> [...] elementarne nakazy moralne, w pełni zinternalizowane, poparte nawykami i presją otoczenia, sprawiają, iż większość ludzi nie kradnie, chociażby to miało ujść im bezkarnie, nie oszukuje w sprawach zasadniczej wagi, nie gwałci i nie bije nawet słabszych.[62]

Podstawowe nakazy prawne wsparte nakazami moralnymi uznawanymi przez społeczeństwo sprawiają, że w stosunku do niewielkiej części społeczeń-

[58] O pojęciu sumienia por. W. Dziedziak, *O działaniu* ..., s. 541–543.

[59] Por. Z. Ziembiński, *Podstawy* ..., s. 97.

[60] Idem, *Etyczne* ..., s. 149. Por. też C. Znamierowski, *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Warszawa 1964, s. 61–62.

[61] Por. H. Piętka, *Wstęp do nauki prawa*, Warszawa 1947, s. 13.

[62] Z. Ziembiński, *Etyczne* ..., s. 149.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

stwa potrzebny jest nadzór i grożenie użyciem przymusu fizycznego, który byłby nieefektywny, gdyby miało się go stosować do wszystkich.[63]

Jeśli człowiek szczerze zaakceptuje określone oceny moralne, jeśli ulegną one internalizacji w jego osobowości, to przekraczanie tych norm prawnych, które znajdują także uzasadnienie aksjologiczne w takich właśnie ocenach, staje się powodem wyrzutów sumienia. Adresat normy prawnej, który uważa tę normę za słuszną moralnie, poddany jest kontroli własnego sumienia, i to kontroli – jak zauważa Z. Ziembiński – znacznie czujniejszej niż kontrola ze strony organów państwa czy też nawet kontrola ze strony otoczenia.[64] Sumienie kontroluje nasze czyny nawet wtedy, gdy naszych postępków nikt nie widzi (i nie może widzieć). Niezmiernie istotne jest to, jak sumienie zostanie ukształtowane w toku procesu wychowania.

Widzimy więc, że również sankcje moralne wewnętrzne w pewnych warunkach są istotnym czynnikiem przyczyniającym się do zwiększenia skuteczności prawa. Trzeba jednak pamiętać, że w razie niezgodności norm moralnych z normami prawnymi, sankcje moralne nie wzmacniają, lecz raczej osłabiają skuteczność behawioralną norm prawnych.

Sankcje prawne oraz moralne są jednym z elementów (przejawów) kontroli społecznej. W każdym społeczeństwie istnieje, jak wiadomo, mniej lub bardziej rozbudowany system kontroli nad zachowaniami jednostkowymi i zbiorowymi. System ten składa się z całokształtu sposobów nadzorowania i regulowania zachowań ludzkich w sytuacjach uznanych za społecznie ważne.[65] Zagadnieniu kontroli społecznej poświęcono liczne prace.[66] Na przykład J. Szczepański w zespole środków kontroli społecznej wyróżnia dwa mechanizmy – 1) psychospołeczne i 2) materialno-społeczne.[67]

Jedną z postaci mechanizmów psychospołecznych jest internalizacja norm i wartości, gdyż jednostka odczuwa posłuszeństwo wobec nich jako wewnętrzny moralny przymus. Mechanizmy materialno-społeczne, zdaniem J. Szczepańskiego, zasadzają się na przymusie zewnętrznym.

Sankcje formalne i nieformalne, negatywne i pozytywne są materialno-społecznymi czynnikami kontroli społecznej. Zaczynają one działać tam, gdzie kontrola zinternalizowana staje się nieskuteczna, gdy jednostka traci poczucie wewnętrzne co jest, a co nie jest dopuszczalne i musi być, w interesie grupy, przywołana „do porządku".[68]

[63] *Ibidem*.

[64] Por. Z. Ziembiński, *Podstawy* ..., s. 97.

[65] Por. A. Kojder, *Godność i siła prawa*, Warszawa 1995, s. 217 i n.

[66] Por. M. B. Clinard, *Sociology of Deviant Behavior*, New York 1974, s. 254 i n. J. H. Abraham, *Sociology*, London 1966, s. 148 i n. P. Sztompka, *Teoria i wyjaśnienie. Z metodologicznych problemów socjologii*, Warszawa 1973, s. 141 i n.

[67] Por. J. Szczepański, *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972, s. 217 i n.

[68] *Ibidem*, s. 226.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

Wyróżnione przez nas sankcje moralne wewnętrzne należałoby – zgodnie z tym podziałem – zaliczyć do psychospołecznych mechanizmów kontroli społecznej. Skuteczność różnych form kontroli społecznej zależy od uzupełniania się i wzajemnego wspierania mechanizmów psychospołecznych i materialno-społecznych systemu kontroli.

Przestrzeganie prawa w dużej mierze zależne jest – jak wiemy – od czynników pozaprawnych, w tym od sankcji natury moralnej. Same sankcje prawne nie zawsze skutecznie odstraszają od naruszeń prawa. Często są one mniej skutecznym środkiem kontroli nad niektórymi zachowaniami niż poglądy moralne większości ludzi.[69]

Gdy patrzymy na sankcje jako element kontroli społecznej, to trzeba pamiętać o dużym znaczeniu nagród. Zachowania zgodne z prawem mogą być nagradzane w formie uznania, pozytywnej opinii wyrażonej przez innych członków społeczeństwa, zwłaszcza o postawie legalistycznej. Zresztą samo prawo również w pewnym sensie operuje nagrodami. Nagrody, gratyfikacje mogą być istotnym czynnikiem wpływającym na zachowania ludzi. Problem ten wymagałby jednak oddzielnej analizy i nie mieści się w przyjętej w opracowaniu koncepcji sankcji ograniczającej ją do tzw. sankcji negatywnych.

Podkreślmy również, że zachowanie człowieka jest często wypadkową oddziaływania dwóch rodzajów sił, tj. czynników zewnętrznych, pochodzących z otoczenia, w którym człowiek się znajduje, i czynników wewnętrznych, tkwiących w samym człowieku.[70] Można zatem mówić o kontroli wewnętrznej i zewnętrznej. Kontrola wewnętrzna to oddziaływania płynące z psychiki jednostki, to te wszystkie siły, które powstrzymują jednostkę przed naruszeniem norm, a w wypadku ich naruszenia rodzą nieprzyjemne dla jednostki stany emocjonalne. Podstawą tej kontroli jest właśnie internalizacja norm. Kontrola zewnętrzna to naciski, które działają na jednostkę z zewnątrz i które są negatywną lub pozytywną reakcją społeczeństwa i jego instytucji na zachowania jednostki. Zewnętrzna presja stoi na straży tych norm i wartości, które nie zostały przez jednostkę zinternalizowane.[71]

Trzeba też dodać, że na skuteczność prawa wpływa również rozmiar akceptacji wyróżnionych przez A. Podgóreckiego w jego koncepcji hipotezy trójstopniowego działania prawa zmiennych. Według tej koncepcji optymalnie skuteczny będzie akt normatywny, funkcjonujący w akceptowanym ustroju społeczno-gospodarczym, wspierany przez filoprawną podkulturę i realizowany przez legalistycznie usposobione jednostki. Odpowiednio maksymalnie nieskuteczny będzie

[69] Por. A. Kojder, *op. cit.*, s. 223.

[70] Por. S. Mika, *Psychologia społeczna dla nauczycieli*, Warszawa 1980, s. 83.

[71] Szerzej: P. Sztompka, *Teoria kontroli społecznej (próba systematyzacji)*, „Kultura i Społeczeństwo" 1967, nr 3, s. 145–146.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

przepis działający w nieuznawanym ustroju społeczno-gospodarczym, podlegający wpływom antyprawnej podkultury i trafiający do nielegalistycznie nastawionych jednostek.[72]

III

Powyższe rozważania dotyczyły teoretycznych aspektów wpływu sankcji prawnych i moralnych na skuteczność prawa i koncentrowały się na skuteczności behawioralnej. Wynika z nich, że skuteczność prawa zależy od wielu czynników o różnorodnym charakterze. Same ustanowione przez prawodawcę sankcje (tj. sankcje w ujęciu normatywnym) z pewnością nie zdołają skutecznie powstrzymać od naruszeń prawa, o ile nie znajdą oddźwięku i wsparcia w sankcjach moralnych, zbieżnie oddziałujących na określony przedmiot zachowań. Prawodawca powinien więc uwzględniać uniwersalne normy moralne, winien stanowić normy prawne jednobrzmiące z powszechnie uznanymi, akceptowanymi (elementarnymi) normami moralnymi. Wtedy przestrzeganie norm prawnych zagwarantowane będzie nie tylko przymusem prawnym, ale także przymusem społecznym i wewnętrznym. W sytuacji takiej przymus prawny wzmocniony będzie przymusem pozaprawnym (moralnym), przejawiającym się w formie sankcji moralnych zarówno wewnętrznych, jak i zewnętrznych. Siła i zakres oddziaływania tego przymusu będą tym większe, im bardziej dany system prawny będzie odpowiadał ocenom oraz wartościom uznawanym i aprobowanym przez społeczeństwo. Jeśli regulacje norm prawnych i moralnych są zbieżne, wówczas wpływa to dodatnio na skuteczność norm prawnych, jak również moralnych. Zgodność norm prawnych z normami moralnymi uznawanymi przez adresatów jest dodatkowym impulsem działającym na nich w kierunku przestrzegania prawa. Natomiast rozbieżne uregulowanie stosunków społecznych przez prawo i normy pozaprawne jest często dodatkowym argumentem przemawiającym na rzecz nieprzestrzegania prawa. W sytuacji niepokrywania się norm prawnych z normami moralnymi dochodzi do konfliktu pomiędzy wartościami ferowanymi przez normodawcę a wartościami uznawanymi przez jednostkę. W takiej sytuacji prawo w swym prawidłowym funkcjonowaniu napotyka trudności, a normy prawne częściej są łamane. Im konflikt pomiędzy normami jest silniejszy, tym skuteczność prawa bardziej osłabiona.

Oczywiście z punktu widzenia skuteczności systemu prawnego prawodawcy i władzy państwowej powinno zależeć właśnie na zbieżności regulacji (zgodności norm prawnych i moralnych), a nie na niezgodności norm czy też sprzeczności regulacji (nakaz kontra zakaz).

Należy zauważyć także, że dla przestrzegania prawa bardzo istotna jest również realizacja sankcji. Wydaje się też, że nie ma prostego związku wynikania

[72] Szerzej: A. Podgórecki, *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971, s. 418 i n.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

między zapowiedzią sankcji (tj. sankcją w ujęciu normatywnym) a skutecznością normy oraz na odwrót – między brakiem zapowiedzi sankcji a brakiem skuteczności normy. Skuteczność prawa kształtowana jest przez bardzo złożony zespół czynników, wśród których sankcje prawne są tylko jednym z nich.

W konkluzji należy stwierdzić, że sankcje prawne są tylko jednym z czynników warunkujących skuteczność prawa. Dzieje się tak między innymi dlatego, że samodzielna motywacja prawna występuje u ludzi raczej dość rzadko. Stąd wśród innych czynników bardzo ważna jest aprobata treści norm, ich internalizacja, a także pewne nawyki i postawy. Nie mniej istotne znaczenie dla skuteczności prawa mają również sankcje moralne.

Powtórzmy raz jeszcze, że same sankcje prawne w ujęciu normatywnym z pewnością nie wymuszą skuteczności norm prawnych, o ile nie znajdą oddźwięku i wsparcia w sankcjach moralnych zbieżnie oddziałujących na określony przedmiot zachowań. Tak więc sankcje prawne wymagają często uzupełnienia przez sankcje moralne.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Abraham J.H., *Sociology*, London 1966.
Borucka-Arctowa M., *O społecznym działaniu prawa*, Warszawa 1967.
Borucka-Arctowa M., *Społeczne działanie prawa*, [w:] *Prawo socjalistyczne*, red. H. Rota, Wrocław 1989.
Borucka-Arctowa M., *Świadomość prawna a planowe zmiany społeczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 198.
Clinard M.B., *Sociology of Deviant Behavior*, New York 1974.
Dziedziak W., *O działaniu sankcji moralnych (szkic problematyki)*, [w:] *Polska lat dziewięćdziesiątych. Przemiany państwa i prawa*, Lublin 1997.
Dziedziak W., *Sankcje prawne*, [w:] *Encyklopedia politologii*, t. 2, Kraków 2000,
Gryniuk A., *Świadomość prawna a zachowania dewiacyjne*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Badania Prawa Sądowego" 1977, nr 7.
Izdebski H., *Refleksje o skuteczności prawa*, [w:] *Skuteczność prawa. Konferencja Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego, 27 lutego 2009 r.*, red. T. Giaro, Warszawa 2010.
Kaźmierczyk S., *Dynamiczne ujęcie normy prawnej*, Wrocław 1978.
Klein K. M., *Podręczny słownik łacińsko-polski dla prawników*, Warszawa 1956.
Kojder A., *Godność i siła prawa*, Warszawa 1995.
Kosiński S., *Socjologia ogólna*, Warszawa 1987.
Kowalski J., W. Lamentowicz W., Winczorek P., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
Krąpiec M. A., *Człowiek i prawo naturalne*, Lublin 2009.
Kumaniecki K., *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1979.
Lang W., Wróblewski J., Zawadzki S., *Teoria państwa i prawa*, Warszawa 1986.
Lewicki M., *Pojęcie sankcji prawnej w prawie administracyjnym*, „Państwo i Prawo" 2002, nr 8.
Mika S., *Psychologia społeczna dla nauczycieli*, Warszawa 1980.
Pieniążek A., Stefaniuk M., *Socjologia prawa. Zarys wykładu*, Kraków 2005.
Piętka H., *Wstęp do nauki prawa*, Warszawa 1947.

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

Podgórecki A., Kurczewski J., Kwaśniewski J., Łoś M., *Poglądy społeczeństwa polskiego na moralność i prawo*, Warszawa 1971.
Podgórecki A., *Społeczne warunki skuteczności działania przepisów prawnych*, „Studia Socjologiczne" 1962, nr 2.
Podgórecki A., *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1971.
Podgórecki A., *Zarys socjologii prawa*, Warszawa 1972.
Podgórecki A., *Socjologia prawa*, Warszawa 1962.
Redelbach A., Wronkowska W., Ziembiński Z., *Zarys teorii państwa i prawa*, Warszawa 1994.
Reykowski J., *Motywacje, postawy prospołeczne a osobowość*, Warszawa 1979.
Seidler G. L., *Z zagadnień filozofii prawa*, t. 2, Lublin 1984.
Skąpska G., *Społeczne podłoże postaw wobec prawa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1981.
Smołka M., *Społeczne działanie sankcji prawnej*, „Annales UMCS" 1975, sec. G, vol. XXII.
Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 2009.
Stefaniuk M. E., *Skuteczność prawa i jej granice*, „Studia Iuridica Lublinensia" 2011, t. XVI.
Studnicki F., *Działanie przepisu prawa*, „Studia Socjologiczne" 1962, nr 2.
Studnicki F., *Przepływ wiadomości o normach prawnych*, Kraków 1965, s. 70 i n.
Szamota B., *Badania nad prewencją generalną: problemy metodologiczne*, [w:] *Elementy socjologii prawa*, t. 2, Warszawa 1990.
Szamota-Saeki B., *Odstraszające oddziaływanie kary na sprawcę przestępstwa w świetle badań empirycznych*, „Archiwum Kryminologii" 1995, t. XXI.
Szczepański J., *Elementarne pojęcia socjologii*, Warszawa 1972.
Sztompka P., *Teoria i wyjaśnienie. Z metodologicznych problemów socjologii*, Warszawa 1973.
Sztompka P., *Teoria kontroli społecznej (próba systematyzacji)*, „Kultura i Społeczeństwo" 1967, nr 3.
Sztumski J., *Autorytet i prestiż prawa*, [w:] *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, red. B. Czech, Katowice 1992.
Walesa C., *Rozwój moralności człowieka (ze szczególnym uwzględnieniem okresu dzieciństwa)*, „Roczniki Filozoficzne" 1980, t. 28, z. 4.
Wronkowska S., Ziembiński Z., *Zarys teorii prawa*, Poznań 1997.
Wróblewski J., *Skuteczność prawa i problemy jej badania*, „Studia Prawnicze" 1980, nr 1–2.
Ziembiński Z., *Etyczne problemy prawoznawstwa*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1972.
Ziembiński Z., *Podstawy nauki o moralności*, Poznań 1981.
Ziembiński Z., *Problemy podstawowe prawoznawstwa*, Warszawa 1980.
Ziembiński Z., *Wstęp do aksjologii dla prawników*, Warszawa 1990.
Zimbardo P. G., Ruch F. L., *Psychologia i życie*, Warszawa 1994.
Znamierowski Cz., *Rozważania wstępne do nauki o moralności i prawie*, Warszawa 1964.

SUMMARY

The article discusses the issue of the influence of legal and moral sanctions on the effectiveness of law.

First, the author defines the basic terms connected with the relevant problem, such as legal sanctions, moral sanctions, effectiveness of law and their kinds. Next, the discussion mainly focuses on the behavioural effectiveness, which is linked to the issue of observance of law.

In reply to the question on what makes people act in accordance with law, particularly when it provides for patterns of behaviour that are burdensome to them, the Author states that legal sanc-

Pobrane z czasopisma Studia Iuridica Lublinensia **http://studiaiuridica.umcs.pl**
Data: 26/11/2026 21:55:26

tions are merely one of the factors conditioning the effectiveness of law. This stems, among others, from the fact that self-imposed legal motivation is rather quite a rare occurrence in people. Hence, the major significance, among other factors, of the approval of the content of norms, their internalisation, as well as certain habits and attitudes. Moral sanctions are of no lesser significance to the effectiveness of law as well.

The mere sanctions established by the legislator (sanctions in the normative sense) will not enforce the effectiveness of legal norms, unless they are reflected and supported by the moral sanctions that convergently influence the specific subject of behaviour.

Keywords: legal sanctions, moral sanctions, effectiveness of law

UMCS